

Zielone Światło likwiduje ubóstwo elektryczne, zmniejsza ubóstwo energetyczne. Rozmowa z Dariuszem Szwedem i Robertem Wawrętym

W sierpniu 2018 r. po raz czwarty Towarzystwo na rzecz Ziemi i Zielony Instytut, przy wsparciu Pracowni na rzecz Wszystkich Istot, ruszyli w Polskę z oryginalną akcją „Zielone Światło”. Dariusz Szwed i Robert Wawręty przy pomocy żarówek LED i zestawu solarnego walczą ze zmianą klimatu i niesprawiedliwością społeczną.

Organizacje ekologiczne kojarzone są z różnymi działaniami. Jednak rozdawanie energooszczędnych żarówek LED raczej nie znajduje się w pierwszej dziesiątce ich stereotypowych akcji. Skąd wziął się pomysł na „Zielone Światło” i jak dokładnie wygląda ta akcja?

Robert Wawręty: Akcja Zielone Światło prowadzona jest przez Towarzystwo na rzecz Ziemi i Zielony Instytut, przy wsparciu Pracowni na rzecz Wszystkich Istot we współpracy z gminnymi ośrodkami pomocy społecznej. Odbywa się już po raz czwarty i cieszy się olbrzymią popularnością. Do tej pory jej beneficjentami było 185 rodzin z 68 miejscowości, w tym osoby z niepełnosprawnościami o trudnej sytuacji finansowej czy rodziny wielodzietne. To mieszkanki i mieszkańcy doświadczający na co dzień tzw. ubóstwa energetycznego.

Czym właściwie jest ubóstwo energetyczne? Czy istnieje definicja tego zjawiska, konkretne liczby, które decydują o tym, że dane gospodarstwo domowe może zostać uznane za ubogie energetycznie? I co najważniejsze, skąd się ono bierze?



Akcji Zielone Światło towarzyszy promocja energetyki odnawialnej i efektywności energetycznej. Podczas lokalnych festynów i w dni targowe eksperci prezentują przykładowy zestaw solarny i odpowiadają na pytania mieszkańców. Na fotografii z lewej strony Dariusz Szwed, a prawej Robert Wawręty. Fot. Diana Maciąga

R.W.: To sytuacja, w której dana osoba czy grupa osób nie jest w stanie sfinansować swoich codziennych potrzeb w obszarze korzystania z energii, np. oświetlenia, ogrzewania wody czy mieszkania. Z analiz Instytutu Badań Strukturalnych wynika, że ubóstwo energetyczne dotyka w Polsce 1,3 mln gospodarstw domowych, czyli około 4,6 mln osób. Osoby te często stoją przed
Zielone Światło likwiduje ubóstwo elektryczne, zmniejsza ubóstwo energetyczne. Rozmowa z Dariuszem Szwedem i Robertem Wawrętym

kiedy szybko zapada zmrok? Czy dzieci zdążą odrobić zadanie domowe póki jest jeszcze jasno? W XXI wieku nikt nie powinien zadawać takich pytań. Ale właśnie przed takimi wyborami często stoją te rodziny, choć trzeba uczciwie przyznać, że program 500+ istotnie poprawił sytuację rodzin wielodzietnych. Problem z dostępnością do taniego oświetlenia wciąż dotyka jednak osób będących nieco na uboczu zainteresowania państwa: matek i ojców samotnie wychowujących dzieci, osób z niepełnosprawnościami, emerytów, szczególnie tych mieszkających samotnie. Dzięki zaoszczędzonym przez LED-owe oświetlenie pieniądзом, osoby te będzie w przyszłości stać na zakup domowego sprzętu energooszczędnego i tym samym na wyrwanie się ze spirali coraz wyższych rachunków za prąd.

Dariusz Szwed: Dominujący na rynku energii oligopol węglowy powoduje, że my – konsumentki i konsumenci – musimy płacić jedne z najwyższych w Unii Europejskiej cen za prąd, uwzględniając siłę nabywczą naszych portfeli. Niestety zamiast efektywnie wspierać konsumentów, kolejne rządy zajmują się obroną interesów koncernów węglowych i ich dominacji na rynku. Przykładowo, dzięki wymianie oświetlenia na LED-owe w całym kraju (według szacunków Ministerstwa Gospodarki to około 250 mln punktów świetlnych), moglibyśmy szybko i tanio zmniejszyć zużycie prądu w systemie elektroenergetycznym o co najmniej 10 terawatogodzin energii elektrycznej rocznie, jednocześnie pozostawiając w kieszeniach przedsiębiorców, władz miast i konsumentów co najmniej 6-7 mld złotych/rok, eliminując ubóstwo energetyczne, poprawiając bezpieczeństwo energetyczne kraju i podnosząc konkurencyjność polskiej gospodarki.

Co te działania mają wspólnego z ekologią?

R.W.: Elektrownie w Polsce należą do największych emitentów gazów cieplarnianych w Unii Europejskiej. Dramatyczne zmiany klimatyczne są coraz częściej widoczne także w Polsce: susze czy powodzie, tornada – jak to w Borach Tucholskich z 2017 r.

W akcji „Zielone Światło” pokazujemy, że ochrona klimatu przynosi pozytywne efekty społeczne, ekonomiczne i ekologiczne. Dlatego tym bardziej trudno zrozumieć, skąd biorą się pomysły na budowę czy utrzymanie nierentownych elektrowni. Przecież zamiast podtrzymywać obecny skansen węglowy, lepiej szukać sposobów na podniesienie efektywności energetycznej oraz pomoc konsumentom w obniżaniu rachunków i inwestowaniu w lokalne instalacje energii odnawialnej.

D.S.: 80% prądu w Polsce 4 główne koncerny wytwarzają nadal z węgla brunatnego i kamiennego. Każda elektrownia emituje nadal ogromne ilości zanieczyszczeń m.in. do powietrza – to tzw. wysoka emisja. Wspomniałem, że tylko wymiana oświetlenia na LED w Polsce może przynieść zmniejszenie zużycia prądu o 10 TWh. Dla porównania Grupa Enea, właściciel m.in. elektrowni Koźlenice, wyprodukowała w 2016 r. prawie 14 TWh prądu. Przypomnijmy, że do 2020 r. polska jest zobowiązana w ramach polityki energetyczno-klimatycznej UE m.in. do podniesienia efektywności energetycznej o 20%. Domagamy się, aby rząd postawił w centrum swoich działań interesy nas – konsumentów energii, a nie lobby węglowego. To działania proekologiczne, które opłacają się wszystkim konsumentom w Polsce.

Złośliwi mogliby powiedzieć, że jednorazowe rozdanie kilku LED-ówek nie poprawi sytuacji najuboższych i to tylko „ekologiczny PR”.

R.W.: Nie mamy nic przeciwko nazywaniu naszych działań ekologicznym PR. Świetnie byłoby gdyby również rządy i samorządy taki PR realizowały. Rozdaliśmy już ponad 3 tysiące LED-ów. Poprzez nasze działania pokazujemy, co mogą zrobić samorządy i rząd. I coraz więcej miast, nie czekając na rząd, zaczyna aktywnie włączać się w działania na rzecz oszczędzania energii i podnoszenia efektywności energetycznej.

D.S.: To prawda, na przykład w tym roku udało się namówić 7 miast z koordynowanej przez mnie Sieci Progresywnych Miast do włączenia się, we współpracy z wrocławskim Przedstawicielstwem Komisji Europejskiej, do Europejskiego Tygodnia Zrównoważonej Energii (ETZE). Liczę, że za rok – w czerwcu 2019 r. – kolejne miasta aktywnie będą zachęcać mieszkańców do energooszczędności podczas ETZE. Już dziś warto zacząć o tym rozmowy w swoim mieście – więcej informacji i inspiracji można znaleźć na stronie ETZE www.eusew.eu.

W tym roku Tydzień odbywał się pod hasłem „Czysta, energia dla wszystkich Europejsek i Europejczyków”. Miasta promowały m.in. wymianę oświetlenia na LED-owe, zakupy energooszczędnych sprzętów AGD i spłatę zakupów pieniędzmi zaoszczędzonymi na prądzie.

Jakie jeszcze działania są niezbędne, aby rozwiązać problem ubóstwa energetycznego?

D.S.: Konieczne są działania systemowe w obszarze podnoszenia efektywności energetycznej i zwiększaniu produkcji energii z lokalnych źródeł odnawialnych. Zachęcam wszystkie miasta do aktywnego wdrażania Miejskiej Polityki Energetycznej, zwiększającej bezpieczeństwo mieszkańców. Początkiem musi być powołanie energetyka miejskiego – osoby, która codziennie będzie monitorować zużycie energii w całym mieście (u mieszkańców, w przedsiębiorstwach i oczywiście w urzędzie) oraz wdrażała wspólnie z konsumentami energii programy energooszczędności, podnoszenia efektywności oraz inwestycji w OZE z zaoszczędzonych środków. W Słupsku, gdzie doradzam Prezydentowi Robertowi Biedroniowi, po pierwszym miesiącu pracy miejskiego energetyka – analizował faktury za energię, obniżał zamówione moce ciepła i prądu itp. – oszczędności w skali roku osiągnęły ok. 600 tys. zł! Teraz wdrażamy kolejne działania. Generalnie wymieniamy wszystkie urządzenia na energooszczędne, płacąc za nie oszczędnościami z obniżonych rachunków. 2 tygodnie temu przygotowałem audyt elektryczny dla Towarzystwa Pomocy Brata Alberta, pomagającego kilkudziesięciu bezdomnym mężczyznom w Słupsku. Dzięki audytowi w ciągu zaledwie 2 lat Towarzystwo wymieni większość sprzętu elektrycznego na najnowszy, o najwyższych standardach energooszczędności A+, A++ i A+++ : oświetlenie, lodówki, zamrażarki itp., reinwestując pieniądze z oszczędności w kolejne zakupy. Rachunki schroniska dla bezdomnych mężczyzn spadną po 2 latach inwestycji w sumie o około 50% - ponad 16 tys. zł rocznie zostanie na poprawę jakości życia mieszkańców. Obecnie przygotowujemy program wymiany oświetlenia na LED-owe i pomp obiegowych w częściach wspólnych budynków komunalnych. I co istotne, te dobre praktyki przekazujemy dalej – promując je w innych miastach w całej Polsce. Setki milionów złotych są w zasięgu ręki samorządów i mieszkańców – warto budować własną energetykę: efektywną i odnawialną! Zapraszamy do współpracy!

Dziękuję za rozmowę.

Dariusz Szwed – członek Rady Zrównoważonego Rozwoju przy Prezydencie Słupska, Koordynator Sieci Miast Progresywnych, ekonomista, ekspert ds. zrównoważonego rozwoju (ZR), przewodniczący Rady Programowej Zielonego Instytutu. Były doradca m.in. Ministra Środowiska, Grupy Zielonych w Parlamencie Europejskim, współpracownik m.in. Greenpeace, WWF, IUCN, Banku Światowego. 2004-2011 przewodniczący Partii Zieloni. Doradca Prezydenta Słupska ds. Zagranicznych. Autor publikacji nt. zielonej polityki i zrównoważonego rozwoju.

Robert Wawręty – wiceprezes Towarzystwa na rzecz Ziemi. Autor, współautor opinii oraz publikacji popularnych i naukowych z zakresu ochrony środowiska. Inicjator i koordynator projektów ekologicznych. Szkoleniowiec w zakresie ocen oddziaływania na środowisko, wykładowca na licznych konferencjach i seminariach. Ekspert gospodarki wodnej i inżynierii środowiska w Towarzystwie na rzecz Ziemi. Były członek Regionalnej Rady Ochrony Przyrody w Katowicach oraz Rady Gospodarki Wodnej Regionu Wodnego Górnej Wisły.